

RÓŻANIEC CNÓT MARYI

BIBLIOTEKA

ANIMATORA RODZINY SZKAPLERZNEJ



*Drabina Jakuba. Praktyka karmelitańskiej
modlitwy biblijnej*

Godzinki ku czci Matki Bożej Szkaplerznej

Koronka cnót Bogarodzicy Dziewicy Maryi

Koronka szkaplerzna do Najświętszej Maryi Panny

Różaniec cnót Maryi

RÓŻANIEC CNÓT MARYI

*Opracowanie
Siostry Karmelitanki Bose*



FLOS CARMELI

POZNAŃ 2012

© Copyright by FLOS CARMELI, 2012 – wydanie 1

Imprimi potest

O. Roman Jan Hernoga OCD, Prowincjał
Warszawa, dnia 04.07.2012, L. dz. 139/P/2012

Nihil obstat

O. prof. Placyd Paweł Ogórek OCD, Cenzor
Poznań, dn. 04.07.2012 r.

Imprimatur

Bp Zdzisław Fortuniak, Wikariusz Generalny
Poznań, dn. 09.07.2012 r.

Wydawca

FLOS CARMELI

Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

ul. Działowa 25, 61-747 Poznań

tel.: 61 856 08 34; wydawnictwo@floscarmeli.pl;

www.floscarmeli.pl

ISBN 978-83-62536-15-3

WPROWADZENIE

Różaniec cnót Maryi to rozważania opracowane na podstawie *Koronki cnót Bogarodzicy Dziewicy Maryi*, zamieszczonej w dwutomowym wydaniu o. Daniela od Dziewicy Maryi OCD pt. *Zwierciadło karmelitańskie z XVII wieku*¹, dzieła o. Arnolda Bostiusza OCarm *Księga o Opiece i Patronacie Najświętszej Maryi Panny nad Zakonem karmelitańskim*² oraz rozważań Tomasza a Kempis *O naśladowaniu Maryi*³.

Różaniec cnót Maryi jest przeznaczony dla wszystkich, którzy pragną poznać i naśladować cnoty Matki Bożej. Przeznaczony jest szczególnie dla tych, którzy odziani Szatą Maryi – Szkaple-
rzem świętym – pragną przyoblec się w Jej cnoty,

¹ *Koronka cnót Bogarodzicy Dziewicy Maryi*, Flos Carmeli, Poznań 2011.

² Por. Arnold Bostiusz OCarm, *Księga o Opiece i Patronacie Błogosławionej Maryi Panny nad poświęconym Jej Zakonem karmelitańskim*, Flos Carmeli, Poznań 2010 (t. I, księgi I-II); wszystkie cytaty zaczerpnięte z tego dzieła zostały zaznaczone w przypisach dolnych, według numeracji ciągłej zamieszczonej w *Speculum Carmelitanum*, gdyż nie ukazały się jeszcze wszystkie rozdziały tego dzieła w tłumaczeniu p. Izabelli Rak [dalej: *O Patronacie...*].

³ Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Maryi*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2003 [dalej: *O naśladowaniu Maryi*].

upodobnić się do Niej w postawach wewnętrznych i w zewnętrznym postępowaniu.

Dwadzieścia wybranych cnót Maryi połączonych z dwudziestu tajemnicami Różańca świętego można doskonale wykorzystać nie tylko w czasie indywidualnego odmawiania Różańca, lecz także na spotkaniach brackich lub spotkaniach modlitewnych innych grup maryjnych. Będąc połączeniem rozmyślania o życiu i cnotach Matki Bożej z modlitwą różańcową – jako modlitwa błagalna o nabycie tychże cnót – jest doskonałą pomocą w indywidualnym przygotowaniu duchowym do przeżywania świąt maryjnych, szczególnie w czasie nowenny szkaplerznej (przed 16 lipca).

Różaniec cnót Maryi stanowi swoistą drabinę, składającą się z dwudziestu szczebli, gdzie u podstawy zostały umieszczone cnoty kardynalne, a na samym jej wierzchołku cnoty teologalne (boskie) – wiara, nadzieja i miłość. *Różaniec* ten, podobnie jak drabina cnót, znajduje swoje uzasadnienie w Piśmie Świętym, nauce Kościoła i tradycji karmelitańskiej.

Czytamy w *Księdze Rodzaju*, że pewnego dnia patriarcha Jakub (z błogosławieństwem swego ojca, Izaaka) powędrował z Beer-Szeby do Charanu, aby tam znaleźć dla siebie żonę. Trafił w drodze na

pewne pustynne miejsce i tam zatrzymał się na nocleg, gdyż słońce już zaszło.

Wziął więc z tego miejsca kamień i położył go sobie pod głowę, układając się do snu na tym właśnie miejscu. We śnie miał widzenie od Boga, widzenie prorocze, które dotyczyło zarówno jego życia, jak i życia całego Ludu Bożego. We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół. A oto Jahwe stał na jej szczycie i mówił: „Ja Jestem Jahwe, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka [...]. Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz [...] nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję”. A gdy Jakub zbudził się ze snu, pomyślał: „Prawdziwie Jahwe jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem. I zdjęty trwogą, rzekł: O, jakże miejsce to przejmuje grozą! Prawdziwie jest to dom Boga i brama do nieba!”. Wstawszy rano, wziął ów kamień, który podłożył sobie pod głowę, postawił jako stellę i rozlał na jego wierzchu oliwę. I dał temu miejscu nazwę Betel (por. Rdz 28,10-19)⁴.

Drabina, którą Jakub zobaczył we śnie, a która wsparta na ziemi sięgała do nieba, oznacza symbolicznie drabinę cnót Najświętszej Maryi Panny

⁴ Częściowo wersja BT (wyd. II) oraz BP.

i Ją samą – jako Pośredniczkę i Orędowniczkę w drodze do nieba.

Ojcowie Kościoła i autorzy średniowieczni często stosują obraz drabiny Jakuba do Dziewicy Maryi (św. Jan Damasceński, św. Teodor Studyta, św. Albert Wielki i inni). Po takiej drabinie wstępujemy z ziemi do nieba.

W Maryi i przez Maryję Zbawiciel zstąpił do ludzi. W Niej Słowo znalazło trzy szczeble tej drabiny: nieskalaną czystość, doskonałą miłość i najgłębszą pokorę. Po tych stopniach mógł Syn Boży zstąpić na ziemię. Posłuszeństwo Maryi wobec Woli Boga Ojca było tak doskonałe, że posłużyło Jego Synowi za drabinę, by wstąpić na krzyż. W tym sensie przez Maryję ludzie powrócili do Ojca.

Święty Bernard, św. Bonawentura, św. Wawrzyniec Justyniani czy Tomasz a Kempis nazywają Maryję drabiną grzeszników i Akweduktem.

Święci Ojcowie – pisał Antoni Claret – nazywają Maryję drabiną niebios, gdyż za Jej pośrednictwem Bóg zstąpił z nieba, a ludzie do nieba się dostają⁵. A kiedy Kościół mówi, że ta niezrównana Królowa jest Bramą niebios i oknem raj, uczy nas tymi sło-

⁵ Święty Piotr Damian nazywa Ją oknem nieba, Bramą raj i drabiną do nieba. Por. Święty Antoni Maria Claret, *Pisma maryjne*, Warszawa 1991, s. 398, przypis 461.

wami, że wszyscy wybrani, sprawiedliwi czy grzesznicy, wchodzi do domu chwały za Jej pośrednictwem, z tą tylko różnicą, że dla sprawiedliwych Maryja jest otwartą bramą, a dla grzeszników oknem, do którego prowadzi drabina pokuty. Dlatego po Jezusie winniśmy w Maryi pokładać zaufanie i całą nadzieję wiecznego zbawienia. Oto drabina grzeszników – mówi św. Bernard – oto ta, której najbardziej ufam, oto cała przyczyna mojej nadziei. Nie przeraża Jej nawet najbardziej zatwardziały grzesznik, byle tylko mogła pogodzić go z wielkim sędzią. Ona bowiem – doda św. Efreem – jest jedyną orędowniczką grzeszników, najpewniejszym portem i wybawieniem wszystkich rozbitków. Szczęśliwy ten, kto z ufnością zwraca się do Maryi, gdyż uzyska przebaczenie grzechów, choćby były liczne i ciężkie, uzyska łaskę, a na koniec chwałę nieba⁶.

Drabina symbolizuje Najświętszą Maryję, której doskonałość sięga od ziemi do nieba. Święty Antoni Maria Claret mówił, że to poprzez Nią nasze prośby docierają do tronu Najwyższego i powracają stamtąd wysłuchane przez Boga, naszego Pana, który w Maryi znajduje oparcie, za Jej więc pośrednictwem otrzymujemy wszelkie Boże łaski. Najświętsza Dziewica nazywana jest w *Litanii Lo-*

⁶ Tamże, s. 358.

retańskiej Janua coeli – Bramą niebios. Widzimy zatem, że jest nie tylko drabiną, lecz także Bramą niebios. W istocie jest Drabiną i Bramą, a my jesteśmy biednymi nieszczęśliwymi, wygnańcami na tym padole łez. I tak jak biedni proszą o jałmużnę dobroczyńców pod schodami i bramami (ich domów), tak samo my powinniśmy zwracać się do Maryi. Pod tę Drabinę mamy zanosić nasze prośby i do tych Drzwi stukać, ufając, że nam otworzą i otrzymamy to, o co prosimy, bo tak nam nakazuje i o tym nas zapewnia Chrystus, gdy mówi: Proście, a będzie wam dane, kołaczcie, a otworzą wam (Mt 7,7). Dlatego, kto prosi u tej Bramy, którą jest Maryja, otrzymuje, a kto szuka, znajduje (Mt 7,8). Nikt nie odchodzi zasmucony, choćby był największym grzesznikiem świata... Za pośrednictwem Maryi więzień odzyskuje wolność, chory zdrowie, zasmucony doznaje pociechy, grzesznik przebaczenia win, sprawiedliwy większej łaski, a anioł radości. Zwracajmy się więc do Maryi w naszych potrzebach, czy to duchowych, czy cielesnych, a także w intencji innych⁷.

Tak pojętą **drabinę cnót Maryi**, po której możemy wstępować do nieba, pobożność ludowa

⁷ Por. tamże, s. 118-120.

streszczała w *Koronce maryjnej*, a ostatecznie w *Różańcu*.

W tradycji karmelitańskiej sama nazwa „koronka maryjna” kojarzyła się nie tyle z Różańcem, ile z koronką św. Brygidy⁸. Koronka ta składała się z sześciu „dziesiątek” i trzech „zdrowasiek” przy krzyżu na pamiątkę 63 lat życia Matki Bożej, według objawień św. Brygidy⁹. Koronkę tą przyjęli Karmelici Bosi i odmawiali ją aż do pierwszej połowy XX wieku. Bractwa Szkaplerzne gorliwie ją podchwyciły i zalecały do codziennego odmawiania, czego świadectwa znajdujemy w *Skarbie karmelitańskim*:

⁸ Święta Brygida Szwedzka (1303-1373) była wzorową żoną, matką ośmiorga dzieci, w tym św. Katarzyny Szwedzkiej. Kiedy owdowiała, odkryła w sobie potrzebę poświęcenia się Bogu i życia w kontemplacji. Została pątniczką oraz mniszką i misjonarką. W ciągu swojego życia otrzymała wiele wizji przeznaczonych dla zbawienia wszystkich chrześcijan, które zostały zapisane w księgach. Wiernie wypełniała misję powierzoną jej przez Boga. Była osobą odważną, przemawiała do papieży, kleru i hierarchii kościelnej, książąt i ludu, nie szczędząc surowych napomnień. Jan Paweł II ogłosił św. Brygidę współpatronką Europy. Obecnie Kościół zaleca korzystanie z wartości, które zostały przez nią wniesione do duchowości chrześcijańskiej.

⁹ Por. D. Wider, *Miejsce różańca w modlitwie karmelitów bosych*, w: *Szkaplerz święty noś, na różańcu proś! Wybrane materiały z obchodów V Ogólnopolskiego Spotkania Czcieli Matki Bożej Szkaplerznej*, Czerna, 19 lipca 2003 r., Kuria Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych, Kraków 2003, s. 20.

Słuszna i przystojniejsza by rzecz była, aby bracia i siostry, jako synowie i córki duchowe Błogosławionej Matki Bożej, krom inszych pacierzy, mawiali na każdy dzień, jeśli można rzecz, koronkę tej Błogosławionej Panny, która koronka ma 7 *Pacierzy* i 63 *Zdrowych Maryi*, przydawają też jedno *Credo*¹⁰... Siostry i insi, którzy czytać nie umieją, niech zmówią *Koronkę Panny Maryi* i siedmiokroć *Pacierz* i *Anielskie Pozdrowienie*¹¹.

Koronka św. Brygidy była ześrodkowana na ziemskim życiu Matki Bożej i zmierzała do Jej naśladowania. Odmawiając 63 *Zdrowaś Maryjo...*, przebiegano myślą każdy rok życia Matki Chrystusa, z dziękczynieniem i błaganiem o łaski uzdrowienia i przemiany dla siebie. Była to swoista drabina maryjna do nieba, drabina cnót i łask Maryi.

Taka **drabina cnót Maryi**, ześrodkowana na naśladowaniu Matki Bożej, stanowić powinna niejako „własny brewiarz” wszystkich bractw szkaplerznych.

Dlaczego?

Góra Karmel to miejsce, skąd bierze początek Zakon karmelitański. Pewnego razu na tym wzgórzu

¹⁰ *Skarb karmelitański*, Flos Carmeli, Poznań 2011, s. 492.

¹¹ Tamże, s. 486-487.

wielki i czcigodny Prorok Eliasz modlił się w pokorze. Ujrzał wówczas małą chmurkę, niby ludzką stopę, wstępującą z morza na Górę Karmel. Chmurka ta stała się obrazem Niepokalanej Maryi, przyszłej Matki Mesjasza¹².

Eliasz z całą surowością ćwiczył się bowiem w mądrości i trwał w cierpieniach oraz pobożnych rozmyślaniach, gdyż będąc w mocy ducha proctwa, ujrzał Zbawiciela świata, który miał się narodzić z przeczystej Dziewicy, zdobnej we wszelkie łaski i przepelnionej obfitością cnót, darów, duchowych owoców, błogosławieństw Bożych oraz różnorodnych zasług. Ona jest najchwalebniejszym członkiem mistycznego Ciała Chrystusa, a nawet główną współuczestniczką przyszłej chwały i władzy Tego, który jest Głową Kościoła. A tak jak On jest nazywany naszym Panem – i rzeczywiście Nim jest – tak i Ona jest po całym świecie nazywana naszą Panią – i faktycznie Nią jest, będąc przez Niego dopuszczona do udziału we władzy boskiej. Ona to, wolna od wszelkich ziemskich przywiązań, jako potężna i doskonała Szafarka różnorodnych dobrodziejstw, stała się najjaśniejszym obrazem podobieństwa Bożego. Ją to Bóg Ojciec przygotował swemu Synowi. Ją Duch Święty uświęcił

¹² Zob. *O Patronacie...*, n. 1529.

jako Matkę. I wreszcie Syn wybrał Ją Sobie na Matkę. A nam, czcicielom świętości Maryi, zawsze towarzyszyła Jej przebóstwiona obecność. Od Niej doświadczaliśmy zawsze, niczym Jej dzieci, łaskawego i matczynego uczucia.

[To] sama Maryja, jako Ozdoba dziewic i Lilia czystości, niby Przewodniczka niosąca sztandar, wezwwała nas do wspólnoty życia i podjęcia dzieła naśladowania Jej cnót¹³.

Powołani do naśladowania Jej, zechciejmy od swej najdoskonalszej Mistrzyni pobożności czerpać dary łaski, wzór uświęcenia, posłuszeństwa i cnoty. Ona jest dla nas żywym Źródłem i Jaśniejącym Zwierciadłem wszelkiej szlachetności, ogrodem pachnącym różnorodnymi kwiatami cnót¹⁴.

Jak długo jesteśmy w Niej zakochani i w Nią zapatrzeni, jesteśmy silni Jej mądrością i mamy moc spełniać za przykładem tak wielkiej Nauczycielki najwznioślejsze dzieła. Jeśli, czcząc Jej oblicze, wytrwale Ją przywołujemy i kontemplujemy Jej dzieła, odczujemy Jej macierzyńską obecność i wielkie bogactwo Jej miłości¹⁵.

¹³ Tamże.

¹⁴ Por. tamże, n. 1530.

¹⁵ Por. tamże, n. 1531.

Różaniec cnót Maryi

Niech więc każdy noszący Jej świętą Szatę Szkaplerza świętego postanowi sobie być dla Niej dobrym bratem i odwzajemnić Jej miłość. Przyłgnij do Tej, która tak bardzo cię poważa i która cię wychowała. Prędszej ty zmęczysz się dziękczynieniem Jej, niż Ona udzielaniem ci łask¹⁶. Czyń codziennie postępy w pracy nad sobą, w stałości serca i w każdej cnocie. Nie oddalaj się od Tej, która jest twoją Matką i najlepszą Siostrą. Poznaj źródło Jej doskonałej szlachetności. Wobec niepojętej godności Maryi, naszej Królowej, wystrzegaj się uczynić coś, co byłoby niegodne tak wspaniałej i wielkiej Siostry. Raczej upodabniaj się do Niej w swym zachowaniu, dając w ten sposób wymowny dowód pokrewieństwa z Nią. Jeśli prowadząc zepsute życie, będziesz jednocześnie przyzywał Tę godną czci Siostrę, która jest źródłem nieskazitelności, to znieważysz swym plugawym głosem Jej czyste Imię. Pozostając w zgodzie z własną nazwą, nie tylko odcinaj się od zła, ale nawet od wszelkiego pozoru zła (1Tes 5,22)¹⁷.

Niech twoje życie będzie godne twego imienia. Słowo potwierdzaj cnotą w działaniu, aby fałszywie i niesłusznie nie przypisywano ci nazwy brata

¹⁶ Por. tamże, n. 1534.

¹⁷ Por. tamże, n. 1535.

lub siostry Matki Bożej z Góry Karmel, którą otrzymałeś wraz z przyjęciem Jej Szaty. Niech twoja dusza będzie tak czysta jak twoja Szata. W ten sposób habit Karmelu staje się wychowawcą dla tego, kto go nosi¹⁸.

Mimo że żadne stworzenie nigdy nie mogło – ani też nigdy nie będzie mogło – doścignąć Maryi w doskonałości, wszyscy jednak mogą za Nią podążać. Kochać Ją jest najwyższą cnotą, a być przez Nią kochanym, największym szczęściem. Pośpiesz się zatem, weź się w garść! Z pośpiechem napraw gnuśność, a osiągniesz wieloraką radość jako owoc twego wysiłku. Przywołuj Ją nieustannie i z ufnością przystępuj do tronu łaski. Zwracaj się często do Tej, która jest godna wszelkiej czci i chce być ci pomocą bardziej niż ty sam tego pragniesz. Ona, będąc kochaną, nigdy nie przestaje kochać. Częściej jednak bywa, że nie jest kochana, a mimo to kocha, kochając zaś, nakłania nas, byśmy i my Ją kochali¹⁹.

Często powtarzaj *Zdrowaś Maryjo...* – ów prześniły śpiew Anioła Gabriela. Jest to List od Trójcy Świętej, obfity w zbawcze tajemnice, najserdeczniej sławiący słodką Maryję i Jej Syna. Tyle razy

¹⁸ Por. tamże, n. 1535.

¹⁹ Por. tamże, n. 1536.

Różaniec cnót Maryi

obejmiesz i ucałujesz kochającą cię Matkę, ile razy pozdrowisz Ją tym przeziębieniem i przesłodkim *Zdrowaś...*, pomimo że przecież Jej samej ramionami nie możesz dosięgnąć. W zamian za twoje pozdrowienie, zawsze otrzymasz wielką nagrodę, albowiem otwiera ono pobożnym zasobny dom Boży i bramę do nieba²⁰.

Żaden twój dzień, żadna noc, żadna wędrówka, żadna żmudna praca, żadna rozmowa, żadna radość, żaden trud, żaden odpoczynek niech nie dokonuje się bez czulego wspomnienia o Maryi. Niech Ona jako pierwsza zawsze stoi u bram twej pamięci²¹.

Cokolwiek zechcesz ofiarować Bogu, nie zwlekaj, lecz natychmiast oddaj to w Jej ręce, gdyż Ona najlepiej zatroszczy się o potrzeby swego ukochanego brata. W niczym nie spotka cię odmowa, skoro Ona przemówi za tobą. Jeśli Maryja będzie twoją Nauczycielką w szkole mądrości Bożej, z dnia na dzień będziesz się stawał bardziej dzielny, czysty i lepszy²².

Umiłowanie Świętej Maryi wypędza wszelki żar cielesnej pożądliwości i przynosi odnowienie czystości. Umiłowanie Maryi sprawia, że gardzi-

²⁰ Por. tamże, n. 1536.

²¹ Por. tamże, n. 1537.

²² Por. tamże, n. 1537.

my światem i służymy Chrystusowi w pokorze. Kochaj więc Świętą Maryję, a otrzymasz szczególną łaskę. Wzywaj Maryję, a otrzymasz zwycięstwo. Czcij Maryję, a będziesz miał nagrodę wieczną. Bolej nad tym, że tak daleko jesteś jeszcze od prawdziwych cnót, od głębokiej pokory, od świętego ubóstwa, od doskonałego posłuszeństwa, od przejasnej czystości, od najpobożniejszej modlitwy i od najgorętszej miłości. Wszystkie te cnoty były w pełni w Maryi, Matce Jezusa. Dlatego padnij do stóp Jej jako biedak i żebrak, ażebyś choć najmniejszy stopień tych cnót uzyskał²³.

Jeśli w strapieniach szukacie pocieszenia, przystąpcie do Maryi, pozdrawiajcie Ją często Pozdrowieniem Anielskim, bo Ona bardzo chętnie słucha tych słów. Jeżeli złośliwy wróg kusi was i przeszkadza wam w chwaleniu Boga i Maryi, nie przejmujcie się i nie przestawajcie chwalić i modlić się, lecz tym goręcej wzywajcie Maryi, myślcie o Maryi, wymawiajcie Jej Imię, czcijcie Maryję, zawsze Maryję wychwalajcie, kłońcie się przed Maryją, Maryi się polecajcie. Z Maryją milczcie, z Maryją się radujcie, z Maryją znoście cierpienia, z Maryją pracujcie, z Maryją czuwajcie, z Maryją chodźcie i z Maryją siedźcie. Z Maryją Jezusa szukajcie, z Ma-

²³ Por. *O naśladowaniu Maryi*, s. 27.

Różaniec cnót Maryi

ryją noście Go w swoich ramionach. Z Maryją i Jezusem mieszkać w Nazarecie, z Maryją i Jezusem idźcie do Jerozolimy i z Maryją stójcie pod krzyżem Jezusa. Z Maryją Jezusa opłakujcie, z Maryją kładźcie Jezusa do grobu. Z Maryją i Jezusem zmartwychwstawajcie, z Maryją i Jezusem wstępujcie do nieba, z Maryją i Jezusem umierać pragnijcie²⁴.

Obyśmy więc wszyscy wstępowali codziennie po tej drabinie cnót Maryi i osiągnęli życie wieczne.

²⁴ Por. tamże, s. 74.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
--------------------	---

RÓŻANIEC

TAJEMNICE RADOSNE.....	21
TAJEMNICE ŚWIATŁA.....	46
TAJEMNICE BOLESNE.....	70
TAJEMNICE CHWALEBNE	90
ZAKOŃCZENIE	111